

Justin Kluivert podsumował swoje pierwsze miesiące w Romie. Gracz udzielił po spotkaniu z Parmą wywiadu dla holenderskiego *elfvoetbal.com*.

- Najważniejsze, że zespół wygrał. Oczywiście jestem szczęśliwy, ale to tyczy się też moich występów, zagrałem 90 minut i dałem swój wkład w obydwu fazach gry. Jestem zadowolony z moich pierwszych sześciu miesięcy w Romie. Zarówno na boisku jak i poza nim widzą we mnie dorosłego i dlatego zrobiłem już kilka kroków naprzód, co jest niezbędne, gdyż Serie A nie jest łatwą ligą.

Różnice z Eredivisie?

- Walczymy ciężko w każdym spotkaniu o trzy punkty, tu nie ma łatwych meczów. To tyczy się szczególnie wyjazdów, każdy mecz jest ciężki, również te przeciwko drużynom, które walczą o utrzymanie. Również one są mocne technicznie, fizycznie i mentalnie.

Życie poza boiskiem?

- W Holandii mieszkałem z matką, tutaj mieszkam sam, potrzebowałem trochę czasu na aklimatyzację, ale do tej pory podoba mi się. Jestem nadal w pełni przekonany co do mojej decyzji przybycia do Romy. Robię kroki naprzód, w każdej kolejce gramy lepiej jako zespół. Pierwsze sześć miesięcy były naprawdę dobre i myślę, że w 2019 roku mogę pokazać jeszcze więcej mojej jakości. Najlepsze powinno jeszcze nadejść.

Autor: abruzzo